

# PRZEWODNIK KAPIELOWY

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

wydawany w porze kąpielowej przez Polskie Towarzystwo Balneologiczne w celu reklamowania i popierania rozwoju zdrojowisk i uzdrowisk krajowych.

Redaguje Komitet. — Redaktor: Dr. ZYGMUNT WĄSOWICZ.

Redakcyja i administracyja:

**Kraków, ul. Floryańska L. 44.**

Rękopisów nie zwraca się.

**OGŁOSZENIA:**

za 1 wiersz petitem lub jego miejsce 30 hal.

Adresy lekarskie 1 K. 50 h. jednorazowo.

*Przewodnik kąpielowy* rozsyłany jest **bezpłatnie** P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, czytelnikom publicznym, kawiarniom, cukierniom, restauracyom, hotelom i wkładanym bywa do przedziałów I. i II. klasy pociągów osobowych i pospiesznych na głównych liniach kolejowych.

W prenumeracie kosztuje *Przewodnik kąpielowy* 6 Kor. za rocznik.

## Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i naczynia krążenia	Ciechocinek, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby, nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kossów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kossów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kossów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów, także na tle gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materii, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Żoły — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.

Inżynierowie **E. UDERSKI** i **J. CZESAK**

**rząd. upoważnione BIURO TECHNICZNE**  
**KRAKÓW, ul. Krowoderska L. 32.**

Trasowanie dróg i kolei. — Plany regulacyjne, projekta i budowa kanałów i wodociągów dla miast. — Projekta i budowa urządzeń dla wyzyskania sił wodnych. — Parcelacya i wszelkie roboty geometryczne. — Porady w sprawach technicznych.



Doc. Dr. Ig. LEMBERGER.

## Czy można zastąpić naturalne wody mineralne sztucznymi?

(Rzecz odczytana na zjeździe balneologicznym w Krakowie dnia 7 maja 1905 r.)

Działanie wód mineralnych naturalnych przypisywano dawniej duchom źródłanym, zatem sile jakiejś nadprzyrodzonej, a dziś jakkolwiek nikt w istnienie tych mistycznych czynników nie wierzy, to jednak myśl zasadnicza, która zabobon ten stworzyła i dziś istnieje.

Z biegiem czasu, w miarę postępu nauk zdążających do poznania tajników przyrody, usiłowano odsłonić również rąbek tajemnicy, jaką pokryta jest istota działania wód mineralnych. Więć w pierwszym rzędzie chemia miała zadanie poznać skład tych wód, a w miarę rozwijania się chemii analitycznej, w miarę zapoznania się z metodami oznaczenia ilościowego różnych pierwiastków, przyczyniła się ta nauka w znacznej mierze do poznania składu chemicznego naturalnych wód mineralnych. Precyzja analiz chemicznych, metod stworzonych przez badaczy, doprowadziła przy wykonywaniu rozbiórów wód mineralnych nawet do wykrycia nowych pierwiastków.

I tak: Bunsen i Kirchhoff odkryli przy sposobności analizy solanek w Dürkheim i Nauheim dwa pierwiastki t. j. rubid i cez.

Pomimo jednak, że chemiczne metody badania odznaczają się wielką bardzo ścisłością i czułością, nie możemy dzisiaj twierdzić, aby analiza chemiczna choćby najściślej wykonana dała nam bezwzględnie wiarogodny obraz w składzie pewnej wody mineralnej. Dzieje się to z dwóch zasadniczych powodów. Raz dlatego, że dla wszelkich reakcyi i obserwacyi a więc i chemicznych istnieje pewna granica czułości poza którą odczynniki nasze nie działają, przez co pewne ciała mogą się usuwać z pod obserwacyi, nadto żeśmy do dziś dnia jeszcze nie doszli do poznania wszystkich istniejących na ziemi i w łonie tejże pierwiastków. Już same wyniki analizy najdokładniej wykonanej, wykazują zawsze pewne różnice w sumie składników, a chemicy zwykle tłómaczą różnicę tę stratami poniesionymi przy oznaczaniu poszczególnych pierwiastków. Tłómaczeniu temu nie możemy odmówić racyi, gdyż w rzeczy samej przy najściślejszej analizie, przy strącaniu poszczególnych związków, jesteśmy zawsze narażeni na straty, już to z powodu tego, że niema bezwzględnie nierozpuszczalnych osadów, które strącamy już też, że przy poszczególnych często skomplikowanych operacyach chemicznych możemy uronić coś z badanej istoty. A jednak nie mamy najmniejszej pewności, czy różnice przy analizie otrzymane możemy zawsze kłaść na karb strat do znanych przy wykonywaniu rozbiórów, czy też mamy je tłómaczyć obecnością ciał dotychczas nam nieznanych. Że tak jest, pouczają nas dowodnie postępy nauki, odkrycia nowych dotychczas nam nieznanych pierwiastków, właśnie w tych związkach i ciałach przyrody, w których dotychczasowe analizy różnice wykazywały. Do ostatnich czasów uważaliśmy np. powietrze za mieszaninę tlenu i azotu zawierającą pewne zanieczyszczenia w postaci azotynu amonowego, ozonu, kwasu węglowego i t. d. Tymczasem Ramsay i Rayleigh wykazali obecność w powietrzu nowych pierwiastków t. j. argonu i helu. Najnowsze badania licznych badaczy Curie, Laborde, Aschoffa, Elstera i Geitela, Strutta, Rosenfelda i innych wykazały we wodach mineralnych naturalnych istnienie radioaktywnych substancyi, względnie emanacyi radioaktywnej.

Drugi powód dlaczego nam najściślejsza analiza chemiczna nie daje wiarogodnego obrazu w składzie wód mineralnych, leży także poniekąd w tem, że analityk nie jest w stanie oznaczyć połączeń jakie są we

wodzie zawarte a tylko pierwiastki, a więc tlenki metali lub bezwodniki kwasowe. Natomiast analityk zwyczajem od dawna przyjętym usiłuje przedstawić w wynikach analizy skład wody hypotetyczny łącząc poszczególne pierwiastki względnie ich tlenki z resztami kwasowymi według pewnych zasad, opierając się na rozpuszczalności połączeń i innych własnościach fizykalnych, a często nie mając ku temu należytego zrozumienia czyni to bez zasad. Zdarza się przez to, że dwaj analitycy odrębnie badając jedną i tą samą wodę mineralną, dochodzą do wyników zupełnie różnych, a nieświadomy tej sprawy czytając te dwa wyniki nabiera musi przekonania, że ma do czynienia z dwoma odrębnymi wodami mineralnymi. Na tę okoliczność zwrócił już uwagę Than i zaprojektował jeszcze w r. 1865 aby wyniki badania analiz wód mineralnych nie podawać w połączeniach jako sole lecz wyrażać w gramach ilości pierwiastków i reszt kwasowych. Przedstawianie w ten sposób wyników rozbiórów jest dzisiaj tem bardziej racjonalne, ile, że przedstawia rzeczywisty skład wód mineralnych ze stanowiska fizykalno-chemicznego stosownie do praw van T'Hoffa. Wiadomo bowiem, że według prawideł tych wszystkie wodne rozcieńczone roztwory soli mineralnych a za takie uważać należy i wody mineralne, zawierają sole w stanie dysocjacji a więc metaliczne jony, i jony reszt kwasowych.

Widzimy z tego, że wiadomości nasze o chemizmie wód mineralnych są jeszcze niedostateczne. Ta okoliczność jest poniekąd przyczyną, dlaczego sobie nie zdajemy dokładnie sprawy z działania farmakologicznego wód mineralnych. Ale nawet gdybyśmy znali dokładnie rzeczywisty skład tych wód, nie zdołalibyśmy wyjaśnić farmakodynamicznych wyników niektórych składników naszych wód. Wprawdzie w ostatnich latach badania wykonane w kierunku fizyologicznym i farmakodynamicznym dostarczyły nie jedno ogniwo w tym łańcuchu zagadnień balneoterapii, a wiadomości zdobyte na polu funkcyi skóry, jej zdolności wchłonnijcej na polu produkcji ciepła i włoświe niektórych soli na wymianie materyi, przyczyniły się w wielkiej mierze do poznania działania farmakodynamicznego w balneoterapii, w szczególności działania zasadniczych składników jak soli kuchennej, soli glauberskiej, węglanu sodowego, związków żelaza, kwasu węglowego i innych. Jednak farmakologiczne przetwory jakimi się w postaci wód mineralnych posługujemy w balneoterapii są znacznie więcej skomplikowane od tych jakie zwykliśmy zapisywać z aptek, a stąd też słabe a często żadnego nie mamy pojęcia o efekcie farmakodynamicznym takich związków i składników wód mineralnych jakimi są np. chlorek wapniowy, chlorek magnowy, lub też takich składników które znajdują się w minimalnych ilościach w wodach mineralnych jak np. arsenu, litu, strontu, jodu, bromu i innych. W tym względzie podniósł Lepine okoliczność tę, że mianowicie małe niedziałające dawki innych działających leków razem zmieszane wywołują takie same lub nawet silniejsze działanie, aniżeli większa dawka jednego leku z osobna podana.

W nowszych czasach do poznania nie tyle składu chemicznego wód mineralnych ile ich działania farmakodynamicznego przychodzi z pomocą chemia fizykalna a w szczególności prawo van T'Hoffa o dysocjacji soli w roztworach wodnych. Roztwory te według tego prawa zawierają jony. Te jony tak pierwiastków jak i reszt kwasowych, przenikają tkanek zwierzęcą, ulegają osmozie, wywołują pewne ciśnienie osmotyczne zwane, a które jest zależne od zgęszczenia molekularnego roztworu i jego temperatury. Ciśnienie osmotyczne zależne zatem jest od ilości drobiu w danym roztworze zawartych a środkiem służącym do oznaczenia tychże, jest oznaczenie obniżenia punktu marznięcia jak również stopnia przewodnictwa elektrycznego.



Z rozwojem chemii analitycznej i w miarę poznania bliżej składu wód mineralnych naturalnych, usiłowano drogą sztuczną uzyskać rozczyzny soli różnych i gazów we wodzie, rozczyzny do wód mineralnych podobne i nazwano je wodami mineralnymi sztucznymi.

Wobec tego przemysłu stanęli we wrogiej postawie właściciele i zarządy źródeł mineralnych a nie mniej także cała falanga lekarzy kąpielowych, w obronie rzekomo zagrożonego tem konkurencją przemysłu zdrojowego. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy my jesteśmy w stanie skutecznie naśladować wody mineralne naturalne?, czy wody mineralne naturalne mogą być zastąpione sztucznymi i czy w końcu rzeczywiście przemysł zdrojowy został zagrożony wyrobem sztucznych wód mineralnych?

Jaworski i Flis) a nawet przeciwnicy wód mineralnych sztucznych używszy za broń kwestye fizykalno-chemiczne t. j. przewodnictwo elektryczności i obniżenie punktu marznięcia, mimo swej woli sami analogię tę udowodnili (H. Koeppe, A. Winkler, Kostkiewicz). Jeżeli jednak dzisiaj przyznać musimy, że dotychczas nie jesteśmy w stanie naśladować wód mineralnych naturalnych, to nas ta okoliczność jeszcze nie uprawnia do odmówienia racji bytu tym przetworom sztucznym i odmówienia wszelkiego działania wodom mineralnym sztucznym. Bo skoro badania wykazały, że istnieje analogia pomiędzy tymi wodami pod względem punktu marznięcia i przewodnictwa elektrycznego, to i z tego wynika, że podlegają one w organizmie tym samym prawom osmotycznym i wywołać muszą analogiczne działanie



KRYNICA: Dom zdrojowy.

Z tego co poprzednio przedstawiono musimy przede wszystkim odpowiedzieć, że nie jesteśmy w stanie naśladować wód mineralnych naturalnych, a to z tej prostej przyczyny, że nam skład tych wód mineralnych nie jest znany z całą dokładnością. Możemy zatem stworzyć drogą sztuczną tylko wodę, która składem swym odpowiadać będzie analizie przedstawionej przez chemika dla pewnej wody mineralnej. A zatem możemy naśladować tylko do pewnego stopnia wodę naturalną, naśladować rozczyzny soli, które czy to w eprówetce otrzymane, czy w łonie ziemi wytworzone wykażą te same własności fizykalne dissocjacji, podlegać będą tym samym prawom Van T'Hoffa, prawom osmozy i t. d. a badania wykażą ten sam stopień punktu marznięcia i ten sam stopień przewodnictwa elektrycznego. Analogię w tym kierunku między wodami sztucznymi i naturalnymi wykazało wielu bardzo autorów (Rolloff,

właściwe danym solom w stanie dissocjacji. — Nadto wszyscy przeciwnicy wód mineralnych sztucznych zapominają zbyt często o jednej bardzo ważnej okoliczności, a mianowicie o tem, że właściciele wód mineralnych naturalnych stosunkowo małej tylko ilości konsumentów dostarczają wodę mineralną w całym tego słowa znaczeniu „naturalną“, podczas gdy pewna liczba konsumentów takiej wody do użytku nie dostaje, a to co dostaje jest wodą mineralną w części tylko naturalną. Zrozumiemy łatwo, że wody sprzedawane w butlach zamkniętych u kupców, opatrzone napisem danego źródła z kąd pochodzą, w rzeczy samej nie mogą zawierać zawsze tej wody jaka ze źródła wypływa, jeżeli weźmiemy pod rozwagę, że nie jesteśmy w stanie należycie przechować wszystkich wód mineralnych naturalnych, a one skutkiem tego ulegają rozkładowi i w tym stanie dostają się do rąk konsumenta. Wy-



starczy przypomnieć wszystkie wody żelaziste. W jakimże stanie przychodzą one do rąk konsumenta? Czy możemy porównywać ich działanie farmakodynamiczne z tem jakie wywołuje woda przy źródle pita? Wszak każdy przyznać musi że nie. Jak już wyżej wspomniano, nowsze badania wykazały, że wody mineralne naturalne zawierają emanacją radioaktywną czynnik nie-obojętny pod względem farmakologicznym; ale te same badania wykazały także, że emanacja ta trwa we wodzie zaczerpniętej tylko krótki czas. We wodach naturalnych mineralnych przesyłanych we flaszkach brak nam zatem tego składnika, a może ważnego czynnika farmakologicznego. Jak z tego widzimy, pod nazwą wody mineralnej naturalnej rozumiemy możemy właściwie tylko tę, która płynie ze źródła bezpośrednio i którą zaczerpnęliśmy sobie sami do szklanki. Tylko od tej wody przy źródle wypitej mamy gwarancję doznać skutków leczniczych jej przypisywanych. Wymagać tego skutku od wody mineralnej naturalnej w butelce sprowadzonej nie zawsze możemy.

Z tego co dotychczas przedstawiono widzimy, że wiadomości nasze o wodach mineralnych naturalnych są jeszcze gęstą osłonięte tajemnicą tak co do składu, jak i ich działania. Z tego też powodu, nie czas jeszcze rozstrzygnąć czy woda sztuczna może zastąpić nam wodę mineralną naturalną, a rozstrzygnąć tej kwestyi dzisiaj nie możemy wobec braku odpowiednich danych; o ile zaś dotychczas badania wykazały, to na razie musimy orzec, że wód mineralnych nie zastąpi sztucznymi. Nadto możemy dziś powiedzieć, że przyszłość fabrykantów wód musujących nie leży w naśladowaniu wód mineralnych naturalnych lub w sileniu się na to aby podobieństwo tych wód do siebie zbliżyć do maximum i w tym celu naprzykład wystawiać wody mineralne sztuczne na działanie radioaktywnych substancji aby im udzielić emanacji, ażeby i w tym względzie odpowiadały naturalnym wodom. Fabrykanci wód musujących niech raczej zaniechają tego rodzaju naśladowania, gdyż i tak nie łatwo a może nigdy nie podglądają działanie owego ducha zdrojowego, który przyrządza w łonie ziemi wody naturalne. Przyszłość ich leży w wytwarzaniu wód innych, nowych o pewnym typie, o wiadomym składzie i ustalonym działaniu chemiczno-fizykalnym i farmakodynamicznym jakimi są n. p. są wody normalne prof. Jaworskiego i liczne inne mogące być przyrządzane na racjonalnych podstawach według wskazań leczniczych. Takie wody nie mają pretensyi zastąpić wód mineralnych naturalnych z pewnego źródła ani też wywołać działanie tegoż źródła; natomiast mogą zastąpić w działaniu pewną grupę wód mineralnych naturalnych w ogólnem tego słowa znaczeniu. Wody takie będą miały tę wartość, że działanie ich będzie pewne i ściśle określone ich składem a szczególnie, że będą mogły zastąpić takie wody mineralne, które się nadają do transportu, a które oddadzą nieocenione przysługi lecznicze całemu szeregowi ludności cierpiącej a niezamożnej, której nie jest danem doznać leczniczych skutków naturalnych wód mineralnych przy źródle.

Tak więc jedne i drugie wody mają swoją rację bytu, jedne drugim nie stoją na przeszkodzie i nie są w stanie stworzyć konkurencyi; sztuczne odarte z wszelkiego mistycyzmu, dla ubogich i dla tych, którzy z innych powodów nie mogą korzystać ze zdrojów, naturalne osłonięte dziś jeszcze tajemnicą nauką niezgłębianą, dla zamożniejszych, szukających pomocy lub ulgi w cierpieniu, a których nigdy nie braknie przy zdrojach.



## Kilka dat statystycznych o ruchu i rozwoju c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w r. 1904

podał

**A. Grabowski,**

c. k. komisarz powiatowy i zarządca zdrojowy.

Sezon 1904 nie był dla Krynicy tak pomyślnym, jakby się tego należało spodziewać z szybkiego rozwoju zdrojowiska w ostatnich latach.

Przypisać to należy wypadkom na dalekim Wschodzie, wskutek czego niedopisali w ubiegłym sezonie nasi sympatyczni goście z Królestwa Polskiego, którzy dostarczają bardzo poważny kontyngent gości naszemu zdrojowisku.

Zgodnie z listą gości, ogłaszana w tygodniku ilustrowanym *Krynica*, wydawanym podczas sezonu kosztem i nakładem Komisji zdrojowej, bawiło w sezonie 1904 w Krynicy 6352 osób, składających 4251 drużyn.

W powyższej liczbie 6352 mieści się 5014 osób, które bawiły w Krynicy w celach kuracyjnych, reszta zaś 1338 osób, stanowią przyjezdni, którzy bądź tylko krótki czas bawili w zdrojowisku, bądź przybywali do Krynicy nie celem odbywania kuracyi.

Co do miejscowości, z której wyż wspomnieni goście pochodzili, było:

Skąd	Rodzin	Mężczyzn	Kobiet	Dzieci ni- żej lat 10	Razem osób
Z Król. Galicyi i W. Księstwa Krakowskiego . . .	3168	1144	3103	607	4854
Z Bukowiny . . . . .	7	3	6	—	9
Z Czech . . . . .	5	5	3	—	8
Z Istrii . . . . .	6	1	7	—	8
Z Morawii . . . . .	5	4	2	1	7
Z Niższej Austrii . . . .	14	21	13	2	36
Z Styryi . . . . .	1	1	—	—	1
Z Śląska . . . . .	8	3	5	3	11
Z Tyrolu . . . . .	1	1	—	—	1
Z Węgier . . . . .	28	43	34	6	83
Z Bośni i Hercegowiny . .	3	1	3	—	4
Z Królestwa Polskiego i Rosyi . . . . .	971	188	860	230	1278
Z Belgii . . . . .	3	—	3	—	3
Z Bułgaryi . . . . .	1	—	1	—	1
Z Francji . . . . .	1	1	—	—	1
Z Niemiec . . . . .	12	10	14	1	25
Z Rumunii . . . . .	1	—	1	—	1
Z Szwajcaryi . . . . .	1	—	1	—	1
Z innych części świata . .	15	7	13	—	20
<b>Razem bawiło w roku 1904</b>	<b>4251</b>	<b>1433</b>	<b>4069</b>	<b>850</b>	<b>6352</b>

W porównaniu z sezonem 1903 bawiło w r. 1904 o 295 osób mniej.

Oprócz lekarzy rządowych, Dra Leona Kopffa (dom „pod Topolami“) i rady ces. Dra Henryka Ebersa, kierownika Zakładu hydropatycznego, ordynowali w sezonie 1904 następujący lekarze:

Dr. Julian Aronsohn („Krakus“);  
Dr. Zygmunt Ashkenazy („Orzeł“);  
Dr. Maksymilian Cereha („Szwajcar“);  
Dr. Klemens Dębicki („Jeleń“);



Dr. Franciszek Kmiotowicz, lekarz gminny (dom własny „Kosynier“);  
 Dr. Stanisław Lewicki („Biała róża“);  
 Dr. Andrzej Lorentski („Litwinka“);  
 Dr. Józef Mayer („Łazienki borowinowe“);  
 Dr. Bolesław Skórczewski („Zakład dyetetyczny „Witoldówka“);  
 Dr. Teofil Tyszecki, dentysta („Korona“);  
 Dr. Zygmunt Wąsowicz („Orzeł“);  
 Dr. Emanuel Zarzycki („Witoldówka“).

### Kąpiele.

Co do ilości wydanych kąpiei, to pomimo, że frekwencya była mniejszą, jak w sezonie 1903, liczba wydanych kąpiei mineralnych, borowinowych, jak i hydropatycznych znacznie była wyższą, jak w roku 1903.

Szczegółowe zestawienie wydanych kąpiei przedstawia się następująco:

kąpiei mineralnych, a więc o 1.108 kąpiei więcej, jak w sezonie 1903.

### II. Kąpiele borowinowe:

#### a) Sprzedano kąpiei:

klasy I. . . . .	3.378
„ II. . . . .	11.953
„ III. . . . .	3.291
za połowę ceny . . . . .	1.650

#### b) wydano bezpłatnie kąpiei:

lekarzom . . . . .	513
redaktorom, korespondentom etc. . . . .	648
urzędnikom . . . . .	246
biednym i służbie . . . . .	359

Razem wydano . . . . . 22.038

kąpiei borowinowych, a ponieważ w sezonie 1903 wynosiła ilość wydanych kąpiei borowinowych 20.636, wydano w sezonie 1904 o 1402 kąpiei więcej.



KRYNICA: Sala balowa w Domu zdrojowym, obecnie czytelnia.

### I. Kąpiele z wody mineralnej:

#### a) Sprzedano następującą ilość:

kąpiei salonowych . . . . .	517
„ I. klasy . . . . .	12.602
„ II. klasy . . . . .	21.005
„ III. klasy . . . . .	21.405
„ dla dzieci . . . . .	958

#### Za połowę ceny sprzedano kąpiei:

dla dorosłych . . . . .	3.667
„ dzieci . . . . .	42

#### b) wydano bezpłatnie kąpiei:

lekarzom . . . . .	1.693
urzędnikom . . . . .	104
redaktorom dzienników . . . . .	777
korespondentom etc. . . . .	1.897
służbie i biednym . . . . .	1.016
dzieciom . . . . .	15

Razem wydano w sezonie 1904 . . . . . 65.639

#### Ponadto wydano:

kąpiei suchych z kwasu węglowego . . . . .	62
„ z zwykłej wody słodkiej . . . . .	118
„ z odwaru igliwia . . . . .	1.942

### III. Procedury hydropatyczne:

#### a) sprzedano:

procedur . . . . .	11.763
za połowę ceny . . . . .	268

#### b) wydano bezpłatnie procedur:

lekarzom . . . . .	317
dziennikarzom, biednym etc. . . . .	543
urzędnikom i służbie . . . . .	50

Razem wydano . . . . . 12.941

procedur hydropatycznych, czyli o 451 więcej jak w sezonie 1903.

Największa ilość wydanych w jednym dniu kąpiei mineralnych wynosiła 844, borowinowych 305.

Przeciętna zaś ilość wydanych w miesiącu lipcu kąpiei mineralnych wynosiła 719, borowinowych 239, w mie-



siącu sierpniu mineralnych 694, borowinowych 242, we wrześniu mineralnych 249, borowinowych 84.

Dochód brutto z kąpeli wynosił:

a) z mineralnych . . . . .	84.805	K 10	h
b) z borowinowych . . . . .	50.635	" 15	"
c) z hydropatycznych . . . . .	13.014	" 54	"
d) z innych kąpeli i z dodatków kąpielowych . . . . .	1.148	" 60	"

Razem . . . . . 149.603 K 39 h

a doliczywszy do tego dochód z opłacanej od bezpłatnych biletów należności manipulacyjnej po 10 h od biletu w kwocie . . . . .

796 " 40 "

wynosił ogólny dochód z kąpeli w se-

zonie 1904 . . . . . 150.399 K 79 h

czyli w porównaniu z dochodem w roku 1903, który wynosił 143.456 K 35 h, o 6.943 K 44 h więcej.

Kąpiele bezpłatne i za połowę ceny przedstawiały wartość 15.990 K 38 h.

### Eksport wody mineralnej.

W roku 1904 wysłano 16.356 flaszek wody mineralnej, a to 15.056 flaszek ze źródła Głównego, a 1.300 flaszek ze źródła Słotwińskiego.

Najważniejszym odbiorcą wody mineralnej było Królestwo Polskie, dokąd wysłano 10.680 flaszek. Ogólny dochód brutto z wysełki wód mineralnych wynosił 5663 K 27 h. W porównaniu z rokiem 1903 był eksport wód tułejszych w roku 1904 o 3.007 flaszek mniejszy, a powód główny leży w trudnych stosunkach ekonomicznych i politycznych, w jakich się Królestwo Polskie, względnie Rosya, obecnie znajduje.

### Domy czynszowe

przyniosły w roku 1904 dochodu brutto 44.873 K 77 h, z której to kwoty przypada na dom zdrojowy kwota 11.467 K 59 h.

Wartość udzielonych bezpłatnych pomieszczeń, względnie za połowę ceny, wynosiła 3.470 K 09 h.

### Ogólny dochód c. k. Zakładu zdrojowego

brutto w roku 1904 wynosił 212.948 K 74 h, czyli w porównaniu z rokiem 1903, w którym było dochodu 208.905 K 59 h, o 4.043 K 15 h więcej.

### Ulepszenia i adaptacje.

Z ważniejszych ulepszeń i zmian zaprowadzonych w c. k. Zakładzie zdrojowym w roku 1904 zasługują na wzmiankę: Sprawienie nowego trzeciego kotła do łazienek mineralnych, celem centralnego ogrzewania gabinetów kąpielowych.

Kocioł ten dostarczyła znana zaszczytnie firma krajowa L. Zieleniewski w Krakowie. Koszta sprawienia tego kotła wraz z kosztami ustawienia i urządzenia, oraz rozszerzenie kotłowni wyniosły 21.651 K 19 h.

Dalej zaprowadzono w 17 gabinetach kąpielowych w łazienkach mineralnych urządzenie do płukania wodą słodką, aby nie marnować na to wody mineralnej.

Na I. piętrze łazienek mineralnych w pawilonie IV. przerobiono 3 wanny dotąd ogrzewane systemem Wächterla, który okazał się dla wody Krynickiej nie bardzo praktyczny, na system Schwarza, tak że obecnie wszystkie wanny w łazienkach mineralnych z wyjątkiem 3 wanien w łazienkach salonowych są tym systemem ogrzewane.

W 14 gabinetach w łazienkach borowinowych zaprowadzono ogrzewanie centralne zapomocą żelaznych radiatorów systemu amerykańskiego.

W krytym deptaku ustawiono w ubikacji przeznaczonej do ogrzewania wód mineralnych kociołek, który

umożliwia płukanie flaszek na wiosnę, przy napełnianiu ich wodą mineralną, letnią wodą.

Przy źródle mineralnem Józefa zaprowadzono rurociąg, umożliwiający wyłączenie zbiornika na wodę mineralną, a tem samem dający możność dokładnego wyczyszczenia go w każdej porze.

W nowej strażnicy pożarnej, która z wiosną r. 1905 zostanie oddana do użytku ochotniczej straży ogniowej w Krynicy, ułożono kosztem zakładu zdrojowego betonową podłogę.

Dla nowego wodociągu wody słodkiej sprawiono dwa zapasowe urządzenia do studzien wentylowych.

W końcu uregulowano lewy brzeg Kryniczanki za łazienkami borowinowymi na przestrzeni 20-metrowej przez zbudowanie muru ochronnego.

### Stan powietrza.

Pogoda dopisała w ubiegłym sezonie przez cały czas. Najpiękniejsze były miesiące czerwiec i lipiec, w których ledwo kilka razy padał deszcz.

Zresztą panowała, jak w całym kraju, tak i w Krynicy niebywała posucha, która jednakże zupełnie nie wpłynęła na wydajność źródła głównego, co stanowi najlepszy dowód, że woda z tego źródła pochodzi ze stałych rezerwarów podziemnych, nie zasilanych wodą zaskórna.

Najwyższa ciepłota powietrza wynosiła w sezonie 1904 + 28.2° C., najniższa + 1.8° C.

Stosunki zdrowotne były w ubiegłym sezonie jak najlepsze. Z wyjątkiem jednego wypadku zawleczonej błonicy i róży, oraz kilku wypadków sporadycznych duru brzuszego, którym natychmiast zapobiegnięto przez umieszczenie chorych w zakładowym domu izolacyjnym, nie było w sezonie 1904 więcej żadnych wypadków choroby zakaźnej.

Celem uregulowania warunków przyjęcia do zakładowego domu izolacyjnego, oraz służby lekarskiej podczas pobytu chorego w tym domu, wydało c. k. Namieśtnictwo w roku 1904 regulamin, który jest ogłoszony we wszystkich domach rządowych i w znaczniejszych willach prywatnych.

Literatura Krynicy pozyskała w roku 1904 następujące prace:

**Dr. Skórczewski:** „Sprawy Krynicy“. Jest to krytyczny pogląd na obecną administrację rządową w Krynicy i projekt sanacji zdrojowiska.

**Dr. Skórczewski** ogłosił w czasopiśmie *Przegląd lekarski* szereg artykułów o „Kąpieliach mineralnych w Krynicy“ i o „Ciężarze gatunkowym kąpeli borowinowych“.

**Dr. Cercha** ogłosił w czasopiśmie *Ginekologii* artykuł „O borowinie, kąpielach borowinowych Krynickich i zastosowaniu ich do leczenia chorób kobiecych“.

**Zarząd zdrojowy** wydał broszurkę w języku niemieckim „Die Moorbäder in Krynica“.

(Dok. nast.)

## Sprawozdania i streszczenia.

**Dr. Józef Pawiński.** O wpływie kąpeli, zwłaszcza zawierających kwas węglowy, na obieg krwi. — „Kąpiele zawierające wolny kwas węglowy... zyskały w ostatnich czasach... tak niebywały rozgłos, iż w oczach wielu stały się prawdziwem panaceum na wszelkie zaburzenia cyrkulacyjne. Entuzjazm jaki ogarnął nie tylko publikę, lecz i lekarzy, dzięki umiejętnej reklamie niektórych miejsc kąpielowych, doprowadził nawet do nadużyć, nie obojętnych w wielu razach dla życia chorych“. „...Z tych więc powodów sądzę, że wyrobienie sobie dokładnego pojęcia o działaniu podobnych kąpeli, jest rzeczą niepośledniego znaczenia dla lekarza-praktyka. Nie doj-



dzie on jednak do tego przez odczytywanie artykułów, głoszących zbyt jednostronnie pochwalne hymny na cześć kąpiei kwasowęglowych, które mają być „gimnastyką serca, pierwszorzędnym tonicum dla mięśnia sercowego, słowem najdzielniejszym lekiem dla osłabionego, rozszerzonego serca“.

Temi słowami rozpoczynając swą pracę, która świeżo opuściła prasę w warszawskich „Odczytach klinicznych“, autor wyraźnie zaznaczył, że reklama zagraniczna nie liczy się tutaj ani z nauką ani z życiem ludzkim i ściąga bez wyboru do swych zakładów ławotwornych chorych. Z drugiej strony autor zaznacza jasno swe zadanie, aby naukowo wyświetlić całą tę sprawę. Omawia różnorodne czynniki, jakie i w jaki sposób one tutaj działają na ustrój wogóle, a na narząd krążenia w szczególności — osobliwie zastanawia się nad działaniem kwasu węglowego i przyznaje mu pewnego rodzaju działanie swoiste, a dalej rozwija, jakiego rodzaju jest działanie lecznicze tych kąpiei przy zбочzeniach w narządzie krążenia — w końcu przechodzi wskazania i przeciwwskazania do ich używania.

W tej pracy w każdym słowie ujawnia się niezwykle gruntowne opanowanie przedmiotu zarówno klinicznego, jak też fizjologiczno-terapeutycznego i balneo-terapeutycznego. Sposób zaś, w jaki autor przedstawia i rozwija cały tak zawarty przedmiot, jest niezwykle jasny, prosty, przedmiotowy a ścisły, i nie nasuwający żadnych wątpliwości. Ale nie w tem dziwnego. Pisał to renomowany specjalista chorób sercowych, a pisał na podstawie swych badań dokonywanych w Krynicy, w Nauheimie, Elsterze, Francensbadzie, oraz badań i wyników leczniczych rozlicznych chorych wysyłanych przez siebie do różnych zdrojowisk.

Czytając tę objętością małą pracę doznaje się ciągłego pragnienia, iżby autor tę głębokość myśli i ścisłe a krótkie, zaokrąglone poglądy rozwinął w szeregach przypadków karnistycznych, których posiada zasób niepomierny i bardzo różnorodny. Nie uczynił on jednak tego, nie napisał balneoterapii chorób serca i naczyń a jeno do możliwych granic ścieśnił objętość swej pracy, streścił rozległy przedmiot jedynie do punktów wytycznych, dając w ten sposób niezmiernie cenne, naukowe podstawy wszystkim lekarzom do leczenia tego rodzaju chorych w zdrojowiskach. Po przeczytaniu tej pracy każdy lekarz w każdym przypadku chorobowym nie będzie miał żadnej wątpliwości, czy kąpiele z kwasem węglowym dadzą dodatni czy też ujemny wynik, czy je stosować, czy też zakazać, by je używano.

Autor wielce się przysłużył społeczeństwu tą pracą, chroniąc je od licznych ofiar reklamy i szablonu, a zasłużył na osobliwą wdzięczność lekarzy zajmujących się leczeniem tej gałęzi chorób zarówno w miastach jak i w zdrojowiskach.

Dr. B. Skórczewski.

## Korespondencje.

Krynica, w lipcu.

Chcąc być zupełnie sprawiedliwym sprawozdawcą, a nadto nie bardzo banalnym, nie wypada rozpoczynać pisaniny od utartego frazesu: „Jesteśmy w pełnym sezonie, w zakładzie ruch, wre, kipi itd. itd.“ Bo, że wre i kipi obecnie w Krynicy, to jeszcze nie racya mówić z tego powodu o pełnym sezonie, a choć jest ten pełny sezon, nie wynika jeszcze z tego, żeby miał być wielki ruch.

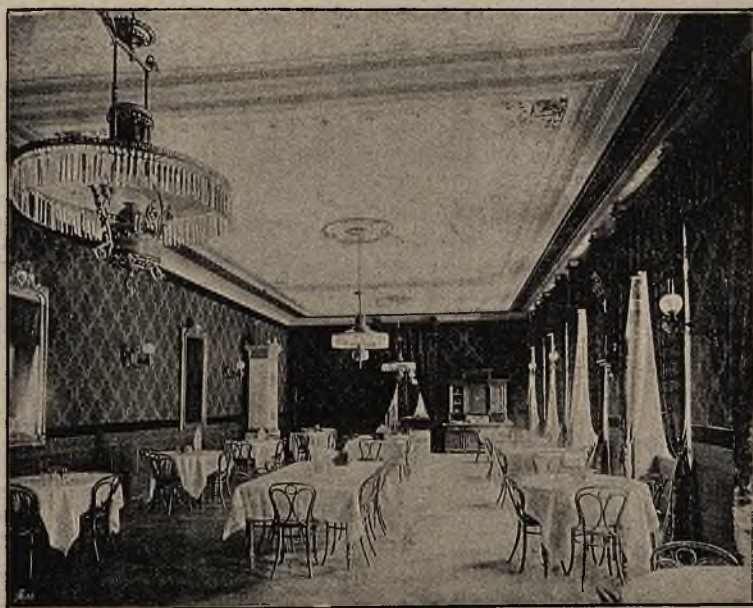
Zjazd gości, jak dotąd, jest stanowczo co do liczby o wiele większy niż roku zeszłego, ale przybyłe tu rzesze, jakieś są bez życia i werwy, co daje się uczuwać na każdym kroku. Jeden jedyny dotąd reunion spełził sromotnie na niczem, koncert wybornego i słynnego skrzypka Poselta zgromadził nieliczne tylko grono słuchaczy, a nawet nadzwyczaj dobrym ensemblem odznaczający się, a dłuższy już czas tu bawiący teatr poznański, nie cieszy się takim powodzeniem, na jakie w całej pełni zasługuje. Gdy się nadto zważy, że i śliczna pogoda, jak

dotąd, stale dopisuje, nasuwa się mimowoli pytanie, co może być przyczyną, iż w danych, bądź co bądź tak korzystnych warunkach, poza ruchem i gwarem deptakowym mało tego roku znać w Krynicy ruchu i życia. Zdaje się, że główna przyczyna tkwi w tem, iż licznie bardzo przybyli tu nasi bracia z za kordonów, zbyt są przygnębieni panującymi tam stosunkami i nie mają ochoty, ani skłonności ku skoczniejszemu rozrywkom. Niejeden też stały bywalec w naszym zakładzie, przyglądając się uroczym Warszawiankom, Wileńniankom lub Kijowian-

kom, z żalem w duszy wspomina te dawne, dobre czasy, w których królowały tu pod względem wdzięku, werwy i życia!

Ale do końca jeszcze daleko — jeszcze spodziewani są liczni nowi przybysze, wśród których znajduje się niewątpliwie i zastęp takich, którzy zdołają ukość niejedną bolączkę — złagodzić niejeden smutek i przyczynią się do chwilowego bodaj rozwiania chmur i chmurerek, zasłaniających dziś nieco tak zwykle o tej porze rozświetlony horyzont krynicki. Znajdą też w swych usiłowaniach chętną tu pomoc — bo może więcej, niż lat poprzednich, wszyscy ci, którzy życiem i biciem pulsu krynickiego się interesują, dokładają wszelkich starań, aby gościom ich było jak najlepiej. Więc i zarząd zdrojowy i komisya zdrojowa i obywatele tutejsi czynią w granicach możliwości wszystko, aby przybysza zachęcić i pobyt w zakładzie mu umilić.

Oczywiście, jak zawsze i wszędzie się dzieje, tak i u nas zachodzą się malkontenci, narzekający na to i na owo. O ideały na świecie niestety trudno — i smutna rzeczywistość da się nieraz niewątpliwie uczuć — ale skargi, narzekania i żale na nic się tu nie zdadzą, jeżeli nie są wyrazem zapatrywania ogółu, jeno dorywcze i jeżeli są, jak często niestety się zdarza, przesadne.



■ KRYNICA: Sala restauracyjna w Domu zdrojowym.



O tych wymogach i brakach Krynicy tyle się już pisało i mówiło, że bodaj czy nie za wiele.

Czy nie byłoby lepiej mniej mówić, a więcej... robić, to pytanie, na które odpowiedź jest chyba tylko jedna. Obok różnych, poruszonych obecnie spraw, nader dla przyszłego rozwoju Krynicy ważnych, jak szukanie nowych źródeł, powiększenie łazienek, budowy nowej hydroterapii i t. d., żywo omawianą jest sprawa podziału Krynicy na „wieś“ i „źródło“. Rozchodzi się mianowicie o to, iż z terytorium ściśle dzisiejszy zakład stanowiącego, ma być utworzona nowa gmina. Zarząd tej nowej gminy objąłby wszystkie agendy, sprawowane przez komisję zdrojową, rząd zaś, jako właściciel, pozostawiłby sobie jedynie łazienki. Myśl „ugminienia“ Krynicy, jest sama w sobie może nie złą i nie jest pozbawioną pewnego uroku stąd, że tem pierwszorzędnem naszym zdrojowiskiem my sami zarządzać będziemy. Wglądniejszy jednak bliżej, sprawa nie przedstawia się tak różowo.

Już ustrój naszej gminy jest tego rodzaju, że z małymi wyjątkami rady jej nie objawiają się korzystnie na zewnątrz czy na wewnątrz. W grę też tu wchodzi przypadkowość wyboru ludzi odpowiedzialnych, a fałszywy wybór nigdzie chyba tak fatalnie nie dałby się uczuć, jak właśnie w gminie, mieszczącej w sobie taką Krynicy. Liczyć się też trzeba ze znacznymi kosztami utrzymania zarządu gminnego i z wielu jeszcze innymi czynnikami, które wprost przeciw rozdziałowi dzisiejszej Krynicy na dwie gminy przemawiają. Liczni i poważni przeciwnicy tej sprawy podnoszą jeszcze i ten ważny argument, że przez rozdział puszcza się właściwie poza nawias właściciela zakładu. Będzie on wprowadzić płaćł dodatki gminne, ale odpada mu obowiązek czynienia wkładów nierentujących się, jak kanalizacja, wodociągi, oświetlenie i wiele innych inwestycji. On, właściciel, będzie sobie spokojnie pobierał znaczne dochody z wody i łazienek i gdy właściwie cały obszar zdrojowy będzie zawsze własnością rządową, nie tylko ciężar utrzymania zakładu, ale i ciężar długów, jakie gmina będzie musiała zaciągnąć na inwestycje wyżej wymienione, a konieczne, spadnie wyłącznie na członków gminy. Jaki obrót sprawa weźmie, oczywiście przesądzać nie można — faktem jest jednak, że cały tutejszy ogół jest rozdziałowi Krynicy stanowczo przeciwny. O zmianach, któreby w najbliższej przyszłości miały nastąpić, można tylko tyle zaznaczyć, że rząd centralny dzięki zabiegom panamiestnika i kilku posłów, interesujących się naszym zakładem, ks. pałała Pastora i Dr. Dulęby, zamierza na seryo wstawić w najbliższy budżet znacniejszą kwotę dla Krynicy, a gdy Rada państwa normalnie nareszcie funkcjonuje, zawodu chyba nie będzie. (sT.)



## Wiadomości bieżące.

### Frekwencja w naszych zdrojowiskach:

W Krynicy	bawiło do	5 lipca	b. r. osób	3039
W Rabce	"	5 "	" " "	1186
W Rymanowie	"	4 "	" " "	919
W Szczawnicy	"	16 czerwca	" " "	732
W Truskawcu	"	16 "	" " "	723
W Zakopanem	"	5 lipca	" " "	2823
W Iwoniczu	"	20 czerwca	" " "	1219

W Krynicy sezon pierwszy należał do najświetniejszych sezonów, jakie Krynica pamięta. Poniżej podane zestawienie porównawcze z sezonem pierwszym w roku 1904 daje tego najlepszy obraz:

W sezonie I. roku	Wynosiła frekwencja osób	Wydano kąpeli (procedur)		
		mineral.	borowin.	hydropat.
1904	2.117	12.661	4.023	1.398
1905	2.624	14.145	4.999	1.605
czyli więcej o	507	1.484	976	207

**Przejazd przez Kraków.** Z każdym dniem — czytamy w *Czasie* — na ulicach miasta widzieć się daje coraz więcej osób, przejeżdżających do różnych zakładów kąpielowych. Poznać ich łatwo, bo szczegółowo rozglądają się po mieście i czerpią informacje z różnych przewodników. Największa liczba przejezdnych śpieszy na Wawel, zwiedza muzea, galerie obrazów i t. d. Tego roku przejazd gości z Warszawy do Zakopanego jest szczególnie liczny. Liczą, że dziennie przybywa do Krakowa po 15.000 przejezdnych.

**Woda morska jako lekarstwo.** Śród gości miejsc kąpielowych na wybrzeżach atlantyckich Stanów Zjednoczonych powstała moda picia wody morskiej, jako lekarstwa na schudnięcie. Zwolennicy nowej tej kuracji twierdzą, że trzy szklanki wody morskiej dziennie zastępują zupełnie kurację karlsbadzką. Wody dostarczają kuracuszom rybacy z głębin, odległych o kilka kilometrów od brzegu, gdzie woda nie jest zanieczyszczona piaskiem i ściekami.

**Jeszcze jubilaci kąpielowi.** Z Rymanowa pisze do nas p. Adam Białas: Wyczytawszy w *Przewodniku kąpielowym* w notatce o jubilatach kąpielowych twierdzenie, że tylko Krynica po Karlsbadzie może się poszczycić podobnymi, którzy 25 lat z rzędu tamże sezon przepędzili, ośmielam się donieść Szan. Redakcyi, że i Rymanów-Zdrój posiada pomimo dopiero 25-cioletniego istnienia także jubilatkę, a jest nią czcigodna staruszka p. Marya Pollakowa, właścicielka księgarni i drukarni w Sanoku. Uroczystość jubileuszu miała serdeczny i rozczulający przebieg. W dniu 2-go lipca b. r., jako w dniu jubileuszu i jej imienin, muzyka zakładowa w strojach galowych odegrała przed pomieszkaniem czcigodnej jubilatki odpowiednie utwory, a służba zakładowa wręczyła p. Pollakowej piękną fotografię Zakładu z życzeniami i podpisami Zarządu i bukiet. Ze łzami w oczach dziękowała staruszka za pamięć i piękną niespodziankę i życzyła Zakładowi nawzajem setek jubilat i jubilatów. Jestem przekonany, że życzenia p. Pollakowej się spełnią i Rymanów do drugich 25-ciu lat istnienia mógł będzie poszczycić się, jeśli nie setkami, to dziesiątkami jubilatów.

**Dr. L. Bier,** inspektor c. k. zakładu dla badania środków spożywczych w Krakowie, kontroluje zakłady, trudniące się wyrobem i sprzedażą środków spożywczych w zdrojowiskach krajowych. W Krynicy, Iwoniczu i Truskawcu badania, wykonane przez Dra Biera, wykazały znaczny postęp w jakości artykułów w porównaniu z latami poprzednimi, w niektórych zaś zakładach restauracyjnych tak urządzenia, jak i materiały spożywcze odpowiadają zupełnie wymaganiom higieny.

**Przedłużenie okresu kursowania pociągów sezonowych** pomiędzy Krakowem-Rabką a Zakopanem, jakoteż pomiędzy Nowym Targiem a Suchąhorą. 1. Pociąg sezonowy Nr. 49/1020/1120/1219/6120, odjeżdżający z Krakowa o godzinie 3-ej po południu, przybywający do Rabki o godzinie 6-ej minut 37 wieczór, a do Zakopanego o godzinie 8-ej minut 30 wieczór, jakoteż pociąg sezonowy Nr. 6113/1214/1113/1013/44, odjeżdżający z Zakopanego o godzinie 8-ej minut 40 rano, z Rabki o godzinie 10-ej minut 23 przed południem, a przyjeżdżający do Krakowa o godzinie 2-ej minut 4 po południu, będą kursowały do 30 września b. r. włącznie. 2. Pociąg osobowy Nr. 6111, odjazd z Zakopa-



nego o godzinie 10-ej minut 15 przed południem, przyjazd do Chabówki o godzinie 12-ej minut 15 w południe, będzie kursował dopiero od 1 października b. r. 3. Pociąg osobowy Nr. 6511, odjeżdżający ze Suchyehory o godzinie 8-ej minut 20 rano, a przyjeżdżający do Nowego Targu o godzinie 9-ej minut 23 przed południem, będzie kursował do 30 września b. r. włącznie. 4. Pociąg mieszany Nr. 6551, odjazd ze Suchyehory o godzinie 9-ej minut 40 przed południem, przyjazd do Nowego Targu o godzinie 10-ej minut 57 przed południem, będzie kursował dopiero od 1 października b. r. 5. Pociąg mieszany Nr. 6552, odjazd z Nowego Targu o godzinie 5-ej minut 40 rano, przyjazd do Suchyehory o godzinie 7-ej minut 30 rano, będzie kursował także w poniedziałki do 30 września b. r. włącznie aż do Suchyehory. 6. Pociąg osobowy Nr. 6514, odjazd z Nowego Targu o godzinie 7-ej minut 50 rano, przyjazd do Suchyehory o godzinie 8-ej minut 55 rano, będzie kursował w każdy poniedziałek dopiero od 1 października b. r.

**Z Zakopanego** piszą nam: W dniu 15 lipca b. r. otwartą będzie nasza wystawa. Na placu wystawowym wrze gorączkowa praca; roboty budowlane są już na ukończeniu; pozostaje jedynie budowa werandy restauracyjnej, kiosku muzycznego, jakoteż uporządkowanie placu i ogrodu.

Cały plac wystawowy, pawilony, restauracja i droga z miasta na wystawę będzie elektrycznością oświetlona. Instalację wykona lwowska firma „Sokolnicki & Wiśniewski“, stawiając własną maszynę dynamo-elektryczną w tartaku hr. Zamoyskiego.

Przez cały sezon wystawowy (t. j. od 15 lipca do końca sierpnia, a ewentualnie do końca września) będzie na wystawie w specyjalnie na ten cel zbudowanym kiosku muzycznym (między restauracją a placem tenisowym) koncertować własna orkiestra wystawowa. W dniu otwarcia wystawy i w kilku dniach następnych będą przygrywać dwie orkiestry.

Komisja zabawowa Komitetu wystawowego przygotowuje cały szereg atrakcji w formie festenów, zabaw, gier towarzyskich na boisku wystawowym i t. d. Dla dzieci sprowadziła Dyrekcyja wystawy przedsiębiorcę z karuzelą, huśtawkami, teatrem elektrycznym etc.

Kilka większych zjazdów i wycieczek zostało już zapowiedzianych. W dniach 12, 13, 14 i 15 sierpnia odbędzie się w Zakopanem II. krajowy zjazd Ligi Pomocy przemysłowej. Delegaci około 80 Towarzystw Pomocy przemysłowej z całego kraju zawiatają w tym czasie na wystawę. Po zjeździe Ligi odbędzie się zlot Sokołów okręgu krakowskiego. Między tutejszym Wydziałem Sokoła a Komitetem wystawy toczą się rokowania o to, by uroczystości zlotowe odbyły się na boisku i placu wystawowym. Mamy nadzieję, że rokowania te zostaną pomyślnie ku korzyści obu stron zakończone. Ponadto projektowane są większe wycieczki (osobnymi pociągami) krakowskich i lwowskich Towarzystw akademickich i sportowych, jakoteż zbiorowe wycieczki pojedynczych Towarzystw Pomocy przemysłowej. Zresztą tegoroczny sezon sam dla siebie będzie bardzo ożywiony; zwłaszcza Królestwo, wobec niespokojnych tam czasów i niepewnych stosunków, będzie bardzo silnie reprezentowane.

Dla tych wszystkich stałych i przejezdnych gości będzie wystawa niewątpliwie wielką atrakcją. Wysiłki ruchliwego Komitetu około upiększenia, umilenia i urozmaicenia wystawy pozwalają się spodziewać, że z jednej strony cały ruch handlowy Zakopanego skoncentruje się w pawilonach wystawowych, a z drugiej strony plac wystawowy i restauracja wraz ze swymi wszystkimi atrakcjami stanie się celem codziennych spacerów całej naszej publiczności i miejscem ożywionych zabaw.

Szczegół.: doprawdy pieczę otacza Dyrekcyja wystawy naszych przemysłowców, starając się o wszelkie jak najdalej idące ułatwienia i udogodnienia; licząc się ze stosunkowo droższymi warunkami życia w Zakopanem w sezonie, oddaje ona tym przemysłowcom, którzy sami lub przez swych za-

stępców zjadą do Zakopanego, mieszkania w obrębie rejonu wystawowego po nader przystępnych cenach; również każdy przemysłowiec za okazaniem legitymacji, wystawionej przez Dyrekcyję, otrzyma wikt w restauracji wystawowej po znacznie niższej cenie.

Ponieważ nie każdy przemysłowiec będzie mógł osobiście zająć się dozorem i ewentualnie sprzedażą swych artykułów, przeto Dyrekcyja wystawy zakontraktowała rutynowanych i fachowych kupców, którym daje mieszkanie bezpłatnie i którym powierza zastępstwo firm na wystawie. Zastępcy ci pobierają od przemysłowców jedynie zwykłą prowizję kupiecką. Również i kupcy zakopiańscy na interwencję Dyrekcyi oświadczyli gotowość objęcia zastępstw na tych samych warunkach. Komitet wyjednał również niższe kolejowe, na podstawie których wystawcy będą opłacali przewóz kolejowy od swych wyrobów tylko do Zakopanego: z powrotem odbywa się przewóz bezpłatnie.

**Letnik.** *Słowo Polskie* podaje następującą charakterystykę letnika: Czy wiecie Szanowni Państwo, co to jest letnik, powietrznik, w Galicji wschodniej także zentycznikiem zwany? Osobnik ten pozornie tylko należy do rodzaju męskiego i żeńskiego, w rzeczywistości zaliczać się go powinno do rodzaju nijakiego. Indywiduum to jest po większej części dzieckiem wielkiego miasta. Przez dziesięć mniej więcej miesięcy wiecie życie przeciętnego śmiertelnika i dopiero w porze letniej zrzuca dotychczasową skorupę i staje się z gruntu czemś innem. Opuszcza bez wahania obszerne w mieście pomieszkowanie, wygodne meble, miękkie łóża, piękne pokoje, gdzie sam, lub z rodziną swoją wiódł życie spokojne i ciche, a sprowadza się do niskiej drewnianej budy, do izb ciasnych, gdzie siadywać musi na twardych drewnianych stołkach, a sypiać często, jak drugi Madej, na gniotącej kości pryzy, gdzie ma w bezpośrednim sąsiedztwie z jednej strony stajnię z krowami, a z drugiej chlewiek i kurnik, w którym koguty rozgłośnym pianiem budzą go co najmniej 3 razy w ciągu nocy, *notabene*, jeżeli mu wogóle zasnąć pozwolił pies łańcuchowy, który w nocy pochmurne tylko szczeka, a w księżycowe także wyje. Psy, koguty, nierazdło i koty, którym się w lecie często marzec przypomina, muchy, komary i świerszcze — oto stała orkiestra nocna, wystawiająca nerwy każdego letnika na ciężką i dotkliwą próbę. A jeżeli w takich warunkach wogóle oko zmrzyć potrafi, to, śnać, że zdrow jest zupełnie. Letnik zmienia całkowicie tryb życia, które w całym słowa znaczeniu prowadzi na opak, czyli na odwrót.

Jeśli sypiał długo, wstaje wcześniej, jeśli jadł rzeczy pokrzepiające i wzmacniające, karmi się zieleniną rozdymającą i niestrawną, jeśli chodził mało, chodzi dużo, zazwyczaj dopóty, póki nie wbije sobie w piętę iglicy jakiegoś szczytu, albo na łeb z niej nie zleci.

Ze połowa ich nie wyginie od porażenia słonecznego. Zawdzięczać należy tylko tej okoliczności, iż letnik przeciętny zawsze wtedy chodzić przestaje, gdy uczuwa gust na mleko, które uważa za czynnik bardzo zdrowotny i dlatego pije je w stanie słodkim i kwaśnym, w ilości przekraczającej znacznie pojemność ludzkiego żołądka, czem w rezultacie zdobywa sobie rychło częściowy lub też chroniczny katar. Tenże sam przeciętny letnik, który przez cały rok prawie nie kąpał się nigdy, wchodzi teraz codziennie 2 do 3 razy w zimną wodę i proceder ten powtarza tak długo, póki nie dostanie postrzału w krzyżach, albo reumatyzmu, albo ischiasowych nerwobólów, lub innych trwałych dolegliwości. Osobnik ten jest najzupełniej obojętny na zmiany atmosferyczne o tyle, o ile one dotyczą urodzajów, stanu zasiewów i zbioru płodów. Posucha?! Cóż jego to obchodzić może? I owszem. Niech sobie będzie, niech trwa jak najdłużej, bo on ma jeszcze wziąć 23 kąpiele, ażeby razem naliczył sześćdziesiąt. Spalony jak skwarek, suchy jak szczapa, lekki jak piórko, co ku wielkiej radości spostrzega, wążąc się w dzień wyjazdu, letnik wraca do miasta, do stanu normalnego i tak żyć zaczyna, jak gdyby mu nigdy żadnej nie brakowało kleпки, aż



do owej pory, w której znowu przychodzi na niego nie-  
szczęsna kołowaczna.

**W sprawie turystyki krajowej** zamieszcza *Czas* następujące uwagi: Zarząd austriackich kolei państwowych, pragnąc ożywić ruch turystyczny w naszym kraju, powziął myśl założenia w Galicyi „Krajowego Związku dla podniesienia ruchu turystycznego” i polecił Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, aby się zajęła utworzeniem takiego Związku. W dniu 15 z. m. odbyła się konferencya w biurze dyrektora kolei państwowych we Lwowie, na którą rozesłano następujące zaproszenia:

„Do zadań społecznych, obchodzących wszystkie warstwy ludności, zarówno rolnicze, jakoteż przemysłowe i handlowe, należy stworzenie i wzmoczenie ogólnokrajowego dobrobytu nie tylko przez korzystne spieniężenie artykułów wytwórczych na targach światowych, lecz także przez odpowiednie wyzyskanie piękności przyrody, dzieł sztuki i zabytków kultury, w jakie kraj obfituje. Szwajcarya i kraje alpejskie, górzyste i o słabej wydajności roli, nie wyżywiają ludności płodami własnej ziemi, celują mimo to ogólnym dobrobytem, a zawdzięczają wysoką skalę zamożności przeważnie ciągłemu napływowi turystów. Z wielką korzyścią rzeczonych krajów i ich mieszkańców, nęcą liczne rzesze tych podróźnych nie tylko piękności przyrody, lecz także w znacznej mierze systematyczna organizacya w dążeniu do podniesienia ruchu obcych w kraju, rozwój przedsiębiorstw zapewniających turystom wygodne pomieszczenia, zastosowane do potrzeb poszczególnych warstw podróźających, uczynna usługa, umiarkowane ceny pomieszczeń i utrzymania, udzielanie szybkich i pewnych informacji, dotyczących dzieł sztuki, zabytków archeologicznych, miejscowych osobliwości, wycieczek i t. d. Napływowi obcych i kapitałom z tego źródła czerpanym zawdzięczają te kraje rozwój przemysłu i wysoką kulturę.

Kraj nasz, wyposażony w piękności przyrody, dorównujące w południowym pasie, t. j. w górskich okolicach, tyle cenionym alpejskim widokom, bogaty w zabytki historyczne, cenne nie tylko dla uczonych, lecz również dla szerokiego ogółu międzynarodowej publiczności, jest dotychczas własnej ludności mało znany, a przez obcych omijany, co przypisać należy przede wszystkim zastojowi w przedsiębiorczości, brakowi organizacyi, zmierzającej do skierowania ruchu turystycznego do naszego kraju zapomocą środków i urządzeń, praktykowanych w innych krajach. Wysiłki dotychczasowe jednostek i poszczególnych towarzystw, aby wzmóc ruch turystów do kraju naszego, nie mogły wydać pożądanego skutku, albowiem do osiągnięcia pomyslnego rezultatu trzeba wytężonej pracy społeczeństwa.

Zarząd kolei państwowych, mając na oku doniosłe rezultaty, osiągnięte w innych krajach koronnych z odpowiedniego celu zorganizowania dążności, zmierzających do podniesienia ruchu turystycznego, powziął myśl dania inicjatywy do zawiązania w Galicyi krajowego Związku dla podniesienia ruchu turystycznego i polecił podpisanej Dyrekcyi kolei państwowych przedsięwziąć kroki celem ukonstytuowania Komitetu, któryby się zajął utworzeniem takiego Związku“.

Zdaniem naszym, utworzenie takiego Związku, jest już dawno odczuwaną potrzebą; to też z zadowoleniem powitać należy inicjatywę Zarządu kolei państwowych, w którego interesie przedewszystkiem leży podnieść u nas ruch turystyczny w zachodnich krajach tak bardzo ożywiony. Ale także i nasz interes narodowy wymaga tego, aby cuda przyrody naszego kraju i liczne, pierwszorzędnej wartości zabytki naszej kultury i sztuki poza granicami Galicyi rozślawić i należycie wyzyskać. Wybór Lwowa na siedzibę tego Związku jest jednak, jak sądzimy, niewłaściwym. Na siedzibę tę nadaje się prze-

dewszyskiem i jedynie tylko Kraków. Jest on bowiem siedzibą licznych Muzeów i dzieł sztuki. Jako punkt węzłowy i nadgraniczny dla kolei, zbiegających się tutaj ze Wschodu i z Zachodu, cieszy się wzmagającą się z roku na rok frekwencyą obcych turystów. Kraków jest dalej punktem wyjścia dla wycieczek w Tatry i Pieniny, a najbliższe jego okolice obfitują w widoki pierwszorzędnej piękności. Te wszystkie względy przemawiają więc za tem, aby siedzibę projektowanemu Związkowi wyznaczyć w Krakowie, gdzie jedynie ma wszelkie warunki do pomyslnego rozwoju.

W tej samej sprawie pisze *Czas* dalej: Niektóre zawodowe stowarzyszenia w Krakowie otrzymały zaproszenia na ankietę w sprawie zwiększenia ruchu turystycznego w naszym kraju, zwołaną przez Dyrekcyę kolei państwowych we Lwowie. Niezawodnie krakowska Dyrekcyja także weźmie udział w tem zebraniu, jak również delegaci kilku krakowskich instytucyj, między nimi także Towarzystwa Tatrzańskiego. Przed zebraniem się ankiety należy zaznaczyć, że w tej sprawie wszystkie interesowane czynniki powinny sobie podać ręce i rozwinąć wspólną akcyę. W pierwszym rzędzie dużo mogą zrobić koleje państwowe galicyjskie, przyznając turystycznym wycieczkom i turystycznym związkom odpowiednie zniżki. Czy n. p. Towarzystwo Tatrzańskie nie mogłoby urządzać zbiorowych wycieczek dla uczestników z całego kraju, nawet z Warszawy i Królestwa Polskiego, gdyby takim wycieczkom przyznano odpowiednie zniżki, lub gdyby wogóle przyznano odpowiednie zniżki członkom Towarzystwa Tatrzańskiego? W sprawie przyznawania zniżek turystom może byłoby właściwem utworzyć Związek różnych krajowych i zakrajowych Dyrekcyj kolejowych, a zarazem wprowadzić stałe normy, regulujące zniżki, odpowiednio do liczby uczestników wycieczki. Im liczba uczestników większa — tem zniżki większe.

Z drugiej strony powinien się utworzyć Związek restauratorów i hotelarzy wszystkich miejsc kąpielowych i klimatycznych, uroczych miejscowości w Tatrach, we wschodnich Karpatach około Czarnohory. Przyznawać trzeba jak największe udogodnienia turystom, gdy obecnie dzieje się odwrotnie: im większa gdzieś przybędzie wycieczka, z tym większym spotka się brakiem artykułów żywności i z tem większymi cenami mieszkań i pożywienia. Znowu taki Związek członkom Towarzystw turystycznych obcych i krajowych powinien przyznać odpowiednie zniżki.

Mając taką organizacyę ustaloną, takie zniżki kolejowe, hotelowe i restauracyjne unormowane, można przystąpić do rokowań z różnymi klubami i stowarzyszeniami turystycznymi i gimnastycznymi, z biurami takimi, jak Cooka i inne, o organizowanie i wysyłanie wycieczek do godnych widzenia okolic naszego kraju. Kiedy jeszcze odpowiedniemi wydawnictwami, jak n. p. zeszytem o Tatrach w lipskiej ilustracyi, spopularyzuje się najpiękniejsze okolice naszego kraju, to wtedy spodziewać się będzie można liczego napływu podróźnych. Ale taka akcyja nie da się przeprowadzić jedną ankietą, jednym posiedzeniem doraźnem grona ludzi. Żeby taką akcyę rozwinąć i przeprowadzić, trzeba stałej pracy z jasno wytkniętym celem, trzeba systematycznej organizacyi.

Ze względu na wielką ważność turystyki dla naszych krajowych uzdrowisk, wrócimy jeszcze do tej sprawy w jednym z następnych numerów *Przewodnika kąpielowego*.



**Treść:** Doc. Dr. Ig. Lemberger: Czy można zastąpić naturalne wody mineralne sztucznymi? — Kilka dat statystycznych o ruchu i rozwoju c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w roku 1904 podał A. Grabowski, c. k. komisarz powiatowy i zarządca zdrojowy. — Sprawozdania i streszczenia. — Korespondencye. — Wiadomości bieżące.



# JAREMCZE ZAKŁAD WODOLECZNICZY i PENSYONAT

w romantycznej okolicy górskiej położony — jest od początku czerwca otwarty.  
Stacya kolei żel. w miejscu.

## Clayton & Shuttleworth Ltd

Kraków, Rynek 34, Pałac Spiski,

polecają swoje znakomite, ogólnie znane maszyny i narzędzia rolnicze, osobliwie na zbliżający się sezon swoje garnitury parowe, kieratowe, pługi stalowe, uniwersalne, 2- i 3-skibowe pługi patentowane, 3- i 4-skibowe pługi do pokładów, walce, brony, rozsiewacze sztucznego nawozu, siewniki do koniczyzny, siewniki szerokorzutne, siewniki rzędowe „Hossier“ (system kółek przesuwalnych), oryginalne amerykańskie narzędzia Planet jr. itp.

Illustrowane cenniki darmo i oplatnie.

NOWO OTWORZONA

PRACOWNIA RĘKAWICZEK i BANDAŻY

I. Schreiber, Lwów, Rynek 43,

poleca RĘKAWICZKI własnego wyrobu, wszelkiego rodzaju, ręcząc za trwałość i znakomity fason.

Specyalny Skład

Gorsetów reformowych.

Chemiczna PRALNIA rękawiczek.

## GRIES obok BOZEN

UZDROWISKO W POŁUDNIOWYM TYROLU.

Pobył od początku września do końca maja.

I. „Sanatorium Gries“ wyłącznie dla piersiowo chorych: (Kuracja leżeniem na świeżem powietrzu, dyetetyka, inhalacje).

II. „Kuhôtel Sonnenhof“ z oddziałem leczniczym: (wodoleczenie, masaż, elektroterapia, kąpiele w świetle elektrycznem i z kwasem węglowym, dyetetyka, leczenie winogronami) dla ozdrowieńców i chorych innych kategorii.

Oba Zakłady lecznicze otrzymały na międzynarodowej Wystawie uzdrowisk we Wiedniu 1903 roku najwyższe nagrody.

Lekarz kierujący:

Dr. Ludwik Nazarkiewicz.

JAWORZE (Śląsk austr.)

Dr. ZYGMUNT CZOP

kierownik zakładu, stale od r. 1895 w Jaworzu.

Dr. J. DUKIET

ordynuje jak zwykle

W RYMANOWIE

(willa własna).

Docent chirurgii Uniw. lwowskiego

Dr. A. GABRYSZEWSKI

ordynuje od 20 czerwca jako lekarz zakładowy

w Iwoniczu.

Dr. S. FILIPKIEWICZ

lekarz zakładowy

w Cieplicach Trenczyńskich.

Podręcznik informacyjny dla pacjentów do nabycia w księgarniach: Kraków Krzyżanowski, Lwów Seifart, Warszawa Wende i S-ka.

## KĄPIELE Z KWASU WĘGLOWEGO

zastępujące kąpiele w Nauheim, Kissingen itp.,

wyrabia

lwowska fabryka chemiczna „TLEN“.

Kąpiele te stosowane na ordynację i pod kontrolą lekarza, działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronchitis), rozedmie płuc, wadach serca itp., niemniej doskonały środek do pobudzania krążenia krwi. Skutek taki sam, jak po kuracji w zdrojowiskach zagranicznych, a koszt stokroć niższy. Nabyć można w aptekach i żądać tylko z marką fabryki „Tlen“.

## JAN MICHALIK — CUKIERNIA LWOWSKA

Pierwsza kraj. Fabryka Czekolady i Kakao

Kraków, ul. Floryańska 45.

Przy cukierni gabinet dla Pań, czytelnia. O każdej porze kawa, herbata, czekolada i t. p.

Lokal otwarty od 6 rano do 11 w nocy.

Wszelkie zamówienia skutecznia się odwrotnie. — Cenniki darmo i oplatnie.



# Dr. Otokar Lang

ordynuje jak zwykle  
**W RABCE.**

B. asystent kliniki wewnętrznej U. J. i demonstrator  
prof. dra W. Jaworskiego

## Dr. KAZIMIERZ FLIS

ordynuje w chorobach wewnętrznych (i żołądkowych)  
od godz. 8—9 rano i od 3—5 popoł.

Rynek główny L. 9. I. p. — Telefon 405.

## Dr. TYMOTEUSZ PIOTROWSKI

ordynuje jak w latach ubiegłych jako lekarz zakładowy  
w Żegiestowie.

## Dr. E. Damański

ordynuje jak w latach poprzednich  
**W IWONICZU.**

B. asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego

## Dr. Julian Staniszewski

lekarz zakładowy

ordynuje jak w latach poprzednich  
**W IWONICZU.**

## Dr. S. Lanes

ordynuje jak w latach poprzednich  
**W IWONICZU.**

## Zakład wodoleczniczy

pod kierunkiem specjalisty chorób nerwowych

## Dr<sup>a</sup> B. Kupezyka

otwarty przez cały rok

w Krakowie, ulica św. Agnieszki L. 5.

## Dr. Franciszek Wobr

ordynuje jak w latach poprzednich jako lekarz zakładowy od 1 maja

**w Cieplicach Trenczyńskich**  
(Dom Poniafowskiego)

a od 1 października

**w Lussin Piccolo**

jako lekarz klimatyczny.

# OJCÓW

**Zakład leczniczy dla chorych  
nerwowych.**

Ścisły internat przez cały rok otwarty, dwóch  
stałych lekarzy. Wodolecznictwo, gabinet elektry-  
czny, mechanoterapia, gimnastyka, wody mine-  
ralne. Poczta i telegraf w miejscu. Odległość od  
Krakowa przez komorę Szyce 17 kilometr. Umy-  
słowo chorych lecznica nie przyjmuje.

Dyrektor lecznicy: Dr. ST. NIEDZIELSKI.

## Dr. S. STAUBER

ordynuje jak zwykle

**W IWONICZU.**

## Dr. EDMUND SUPIŃSKI

b. I-szy sekundaryusz kraj. szpitala w Krakowie

ordynuje, jak w latach poprzednich, jako lekarz zakładowy  
**W RABCE.**

# LUBIEŃ

**Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydrotatyczny  
w pobliżu Lwowa.**

Najsilniejsze **wody siarczane** na kontynencie.  
Kąpiele siarczane, siarczano-gazowe, kąpiele ga-  
zowe, jak w Nauheim i borowinowe. Leczenie  
elektrycznością, masażem i gimnastyką.

W Lubieniu leczą się ze znakomitym skutkiem:  
Reumatyzm stawowy i mięśniowy, nawet najwięcej  
zastarzałe formy, najpocząwszy ischiasy i nerwo-  
bóle, artretyzm, obrzęki po złamaniach i zwichnię-  
ciach, choroby nerwowe, zapalenia okostnej stawów,  
choroby skórne i kobiece.

Sezon trwa od 20-go maja do końca września.  
Mieszkanie wygodne już od 1 K. dziennie. Restauracya  
tania i dobra. Kąpiele po Kor. 1:20, 1:40 i 1:60, borowi-  
nowe 3 Kor. Dla ubogich znaczne opusty.

Stacya kolejowa, poczta, telegraf i apteka w miejscu.  
Do każdego pociągu omnibus za 20 hal. od osoby. —  
Łazienki centralnie ogrzane.

Lekarz zakładowy

**Dr. Kazimierz Wernicki syn.**

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie

**Zarząd kąpielowy.**



# MORSZYN

pod Stryjem

stacya kolei (3 godz. od Lwowa),  
poczta i telegraf w miejscu.

**Własność Towarzystwa lekarzy galic.**

Zdroje wód gorzkich, solanki, borowina, hydroterapia. Nowe piękne łazienki, urządzenia lecznicze najnowsze, wodociąg, domy mieszkalne b. wygodne, miejscowość drenami osuszona. Wspaniały park i rozległe lasy szpilkowe, piękna okolica.

**Wskazania:** choroby serca, trzewiów brzusznych, ko-  
biece, diathezy, żółty i t. p.

Restauracya we własnym zarządzie.

Sezon od 1 czerwca do 30 września. Lekarz zakła-  
dowy (jak w roku zeszłym) Dr. Stanisław Jasiński.

Prospekty na żądanie.

# APTEKA

i laboratorium chem. farmac.

## EUGENIUSZA MATULI

**w Radomyślu,**

poleca swe znane i ogólnie zalecane wyroby  
lecznicze własne P. T. lekarzom:

## Sapomenthol

dla reumatyków, w cierpieniach stawów, kości, mię-  
śni, lumbago, ischias, nerwobólach, po złamaniach,  
zwichnięciach itp. Wypróbowany na Klinice Wiedeń-  
skiej z korzystnym wynikiem, (Medic. Blätter 45.  
1904) przez p. lekarzy ogólnie zalecany. Miły w uży-  
ciu. W słoikach po cenie kor. 1.40 i 5, do nabycia  
w aptekach.

## Stomachin

(jako Stomachicum)

wzmocnia, ułatwia trawienie, zwiększa bezpośrednio  
apetyt. — Nie zawiera spirytusu, tylko Cognac fran-  
cuski. Cena 2 i 4 koron za flaszkę. Działa zbawiennie  
przy Hyperemesis gravidarum.

## Ferrophosphat

(Syr. ferr. hypophosphor. cmp.)

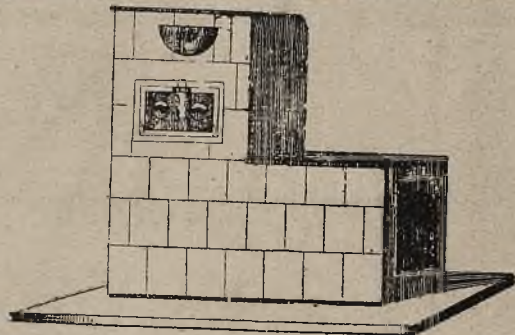
zastępuje zagraniczne jak Fellov, Syrup Dra Eggera  
i t. p. Przy niedokrewności, krzywicy, neurastenii,  
w cierpieniach narządu nerwowego, jako tonicum itp.  
Cena 2 kor. za flakon 250 gr. Wydawanym bywa  
jedynie na przepis lekarza.

## Elixir. Condurango cmp.

polecany w niedomogach wydzielniczych na różnym  
tle. Cena kor. 2.40 za butelkę 250 gram.

Przepisując uprasza się zawsze dodawać:  
„Original Matula“.

Bartosz  
i  
Składany  
krajowa  
Fabryka  
pieców  
kaflowych



Kantor zamówień: Lwów, ul. Kopernika 19.

polecają:

własnego wyrobu ogniotrwałe szamotowe

## PIECE I KOMINKI

kuchnie i wanny w najnowszych barwach  
i deseniach.

w wielkim wyborze

## GARNITURY

materace włosienne i sprężynowe

## SALONOWE

oraz wszelkiego rodzaju meble miękkie

poleca

Zakład tapicersko-dekoracyjny

## BUDUAROWE

## K. TOCZYSKIEGO

Lwów, ul. Pańska 11.

Dostawca c. k. kliniki okulistycznej  
we Lwowie



## BOGUMIŁ PIRKEL

optyk mechanik

ulica Akademicka L. 6.

Wszelkie kombinacje okularów z przepisów Wnych  
PP. okulistów wykonywa ściśle według recept sumiennie.

Reperacye szybko, dokładnie, najtaniej.

# KRYNICA

## willa UŁANA

pokoje wygodnie urządzone na żąda-  
nie ze wspólną kuchnią lub z całym  
utrzymaniem całodziennem.

Ceny bardzo przystępne.



# RABKA

## najsilniejsza solanka jodo-bromowa.

500 kroków od stacyi kolejowej, otoczona wokoło górami karpackimi, odległa o **3 godz.** jazdy **koleją od Krakowa, 1½ godz. od Zakopanego**, odznacza się znakomitą klimatem górskim. Wzniesienie 530 metrów nad poziom morza.

Cztery źródła: **Maryi, Rafaeli, Kazimierza i Krakusa**, obfitują w solankę jodo-bromową (chlorku sodu 23'00, jodku sodu 0'049, bromku sodu 0'078 na 1000 wody). Środki lecznicze: **picie wód i kąpiele solankowo-jodowe, wiewalnia rozpylonej solanki według systemu dra Herynga** (w budowie), **okłady z solanki i z mułu źródłanego, kąpiele borowinowe, hydroterapia, gimnastyka lecznicza, mięsienie.**

**Wodociągi. — Kanalizacja. — Zakład i mieszkania oświetlone elektrycznie.**

Park obszaru 50 morgów, zdrenowany. W łazienkach wanny porcelanowe, marmurowe, emalowane, metalowe i drewniane. Ceny kąpiei mineralnej od 1 do 5 koron. Domy zakładowe mieszczą przeszło 350 pokoi, od najskromniejszych do zbytownie urządzonych, w cenie od 1'80 do 5 koron dziennie z usługą i oświetleniem elektrycznym. Na żądanie cała pościel za 50 groszy dziennie. W każdym domu znajdują się kuchnie. Kaplica w Zakładzie. Urząd pocztowy i telegraf w miejscu. Restauracje pierwszorzędne. Pensjonat dla osób dorosłych i osobny pensjonat dla dzieci. Sala balowa, czytelnia dzienników, wypożyczalnia książek, stała orkiestra i t. p. — **Sól rabczańska**, lecznicza, jodo-bromowa do kąpiei w domu, w oryginalnych pudełkach 1 kg. po 2 kor. 40 gr. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Wszelkich wyjaśnień udziela:

**Zarząd zdrojowy w Rabce, oraz Dr. Supiński,** lekarz zakładowy.

### KRYNICA.

**Dr. H. Ebers i Dr. St. Lewicki**

stosują w Zakładzie wodoleczniczym pod osobistym swym nadzorem

### GORĄCE KĄPIELE POWIETRZNE

(100-150° C., przyrząd Polana).

**Wskazania:** Gościec stawowy i mięśniowy, nerwobóle dna, wysięki około i przymaciczne, brak miesiączki itp.

### ZAKOPANE.

Nowo otworzony przy ulicy Marszałkowskiej

### HOTEL STAMARY

otwarty przez cały rok.

Dom murowany, pierwszorzędny, urządzone z komfortem. Centralne ogrzewanie. Łazienki. Wodociąg. Park. Wspaniały widok na Tatry.

Cena pokoju ze światłem, opałem i usługą od 3 Kor. dziennie.

Kuchnia wykwiłtna.

**Jedynie polskie uzdrowisko  
i kąpiele morskie w Bałtyku**

**POŁĄGA**

w gubernii kurlandzkiej nad granicą pruską.

(Od Kłajpedy (Memel) 1½ godziny, od Libawy 7 godzin końmi).

Położenie prześliczne wśród parków i lasów, powietrze idealnie czyste i balsamiczne, plaża wspaniała z piaskiem śnieżno-białym i widokiem na pełne otwarte morze, dno morskie twarde i zupełnie czyste bez kamieni, fala duża i częsta, pomost (estacade) 300 metrów w morze sięgający. Kąpiele ciepłe solankowe, na żądanie z kwasem węglowym w nowych łazienkach, zakład ortopedyczno-gimnastyczny dra Skowrońskiego z Warszawy, zabiegi hydropatyczne, kąpiele słoneczne, wody mineralne i kefir. Kilku stale praktykujących lekarzy, zakład dentystyczny, apteka, poczta i telegraf, komora celna, liczne sklepy, zakład fotograficzny, kasyno, czytelnia, koncerty, reuniony i zabawy dzieciinne, orkiestra zakładowa, hotel i park elektrycznie oświetlone, restauracja zakładowa i cukiernia nad brzegiem morza, eleganckie pensjonaty, wille i pałacyki umeblowane do wynajmu na sezon, kościół katolicki, wspaniały park pałacowy i rozległy las sosnowy do spacerów, wycieczki zbiorowe w okolice i na morze i t. d.

Ceny bardzo umiarkowane. — Sezon od 1 czerwca do końca września. — Broszurki ilustr. w księgarniach po 15 kop.



Od 15 czerwca 1905 r. jest otwartym na nowo  
po 4-ro letniej przerwie

# Pensjonat hydropatyczny D<sup>ra</sup> Ebersa W KRYNICY

w najpiękniejszej i najzdrowszej części zdrojowiska, w bliskości Zakładu wodoleczniczego. — 75 pokoi z komfortem urządzonych, sala jadalna, do zabaw, czytelnia, werandy, obszerny ogród. — Kuchnia wytworna, zastosowana do potrzeb kuracyi.

**Ceny mieszkań wraz z utrzymaniem jednej osoby:**

od 5<sup>1/2</sup> Kor. do 12 Kor. dziennie w czerwcu i wrześniu;  
„ 6<sup>1/2</sup> „ „ 18 „ „ w lipcu i sierpniu.

Na dłuższy pobyt jakoteż dla rodzin złożonych z więcej jak 3 osób, odpowiednie zniżenie cen.

W pensjonacie mogą także zamieszkać osoby nie używające kuracyi, z warunkiem jednak, że do ustanowionego porządku domowego zastosować się zechcą.

Osób dotkniętych chorobami zakaźnymi, umysłowymi i piersiowymi, pensjonat nie przyjmuje.

Prospekty na żądanie rozsyła

**Zarząd pensjonatu.**

## LWÓW

MAGAZYN TOWARÓW MODNYCH MĘSKICH  
i GALANTERYJNYCH

### ADAMA PRZYLIBSKIEGO

PLAC HALICKI L. 3

poleca po cenach możliwie najniższych:

Bieliznę męską najlepszego gatunku białą i kolorową, ze znaną marką ochronną „Lwem“.  
Rękawiczki męskie, z pierwszorzędných fabryk.  
Kapelusze twarde, miękie i słomkowe, oraz Cylindry najnowszych fasonów.  
Krawaty w wielkim wyborze, najmodniejsze wzory.  
Chusteczki jedwabne, batystowe i płócienne.  
Skarpetki i Pończochy męskie.  
Kafтанiki i Spodnie jedwabne, wełniane i bawełniane.  
Laski najnowsze.  
Parasole jedwabne, półjedwabne i wełniane.  
Pantofle damskie i męskie.  
Obuwie dla Panów najlepszego gatunku.  
Kалоше rosyjskie i angielskie, damskie i męskie  
Torby i Kuferki do podróży.  
Pledy do podróży, wełniane i pluszowe  
Wyroby ze skóry, jako to: Papierośnice, Cygarnice, Pularesy, Portmonetki, Woreczki etc.  
Neceserki podróżne, Lusterka, Paski do pleców.  
Szczytki i Grzebienie.  
Szczyrki.  
Perfumerye z fabryk krajowych, francuskich i angielskich.  
Mydła, Pudry, Wody toaletowe, Pasty do zębów.

## WE LWOWIE FERDYNAND GÜTTLER

ulica Halicka L. 20 — plac Halicki L. 3  
poleca najtaniej

BLUZKI — HALKI — GORSETY,  
Pończochy saskie,  
GORSETY w najmodniejszych fasonach,  
PASKI,

Wachlarze z piór strusich fantazyjne,

Słynne ze swej dobroci

**Rękawiczki „DIANA“.**

Wysyła codzień świeże

## Jarzyny i Owoce

po cenach targowych

ZAWODOWE BIURO W SPRAWACH OGRODNICZYCH  
**W. BIELSKI**

we Lwowie, ulica Leona Sapiehy L. 31.

Sklep: ulica Hetmańska L. 8 (Hotel Victoria).

**Pensjonat „Lithuania“** w Krakowie, Studencka 2,  
położony w najpiękniejszej i najzdrowszej dzielnicy miasta, poleca elegancko urządzone pokoje na żądanie z całym utrzymaniem na doby, miesięcznie i rocznie.



## KAWIARNIA Franciszka SAUERA

w Krakowie, ul. Szczepańska L. 1, I. piętro. Tel. 350.

Czytelnia zaopatrzona w najrozmaitsze pisma krajowe i zagraniczne. — Salon damski w stylu roccoco. — 3 bilardy. — Sale do gier towarzyskich. — Bufet zaopatrzony w najlepsze i prawdziwe trunki, usługa szybka i rzetelna.

== Zakład otwarty do godziny 3-ciej w nocy. ==



**Najznakomitsze**  
są w przód i w tył szyjące  
i do haftu artystycznego  
**oryginalne Victoria**  
**Maszyny do szycia.**

Główny Skład:  
Lwów, ulica Trzeciego Maja L. 5.  
Ilustrowane cenniki franko.

Osobliwe przybory toaletowe poleca

## WISKIDA

Kraków, Plac Maryacki.

Prospekta na żądanie.

Schampoing Petrole do mycia włosów.  
Proszek bezbarwny odświeżający do pielęgnowania włosów.  
Czepki franc. do układania włosów.  
Ang. podkłady do nowych fryzur.  
Sławne brzytwy Carara.  
Cologne russe litr 7 kor.  
Hennolina przywraca kolor uzdrawiając włosy siwiejące.

Prospekta na żądanie.

## ANTONI LARISCH

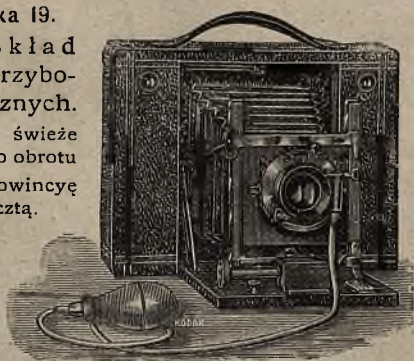
Kraków, Szewska 19.

Największy Skład  
Aparatów i Przybo-  
rów fotograficznych.

Towary zawsze świeże  
z powodu wielkiego obrotu  
Wysyłki na prowincję  
odwrotną pocztą.

Ceny niższe od  
fabrycznych.

Cennik gratis.



## APTEKA w KRYNICY


### H. Nitribitta

w domu „pod Orłem“, tuż obok deptaku,  
zaopatrzona w najświeższe środki lecznicze, przetwory  
uniwersalne — przyrządy ginekologiczne i gumowe,  
utrzymuje na składzie wszelkie wody mineralne na-  
turalne i sztuczne, wina lecznicze itp. Wyrabia odzna-  
czony na wielu wystawach i polecany przez Światną  
Komisję przemysłową

**WYCIĄG IGLIWIOWY**

używany jako dodatek do kąpieli.

Pastyłki krynickie i Olejek sosnowy.

Rządowo  uprawniona

FABRYKA WOD MINERALNYCH SZTUCZ. i SPECYAL. LECZNICZYCH

POD FIRMĄ

## K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4,

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek Krak.  
polecane przez to Towarzystwo

== WODY MINERALNE ==

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej,  
Gieshueblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej,  
Homburg, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze,  
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody  
mineralne normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż częstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na  
żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wiewiórskiego, Halicka 5.

## APTEKA

### Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie

poleca własnego wyrobu

**Tabletki kaskarowe**

środek wypróbowany a gruntownie przeczyszczający żołądek, nie  
sprawiający bólesci, nie zawiera bowiem aloesu, a więc nie szko-  
dliwy i przyjemny do zażycia. Zażywa się na czczo i idąc spać  
po 2 sztuki. Cena słoika 50 ct.

**Piwo z ekstraktem słodowym**  
wyborny środek na kaszel i katar płuc i żołądka, używa się 3  
razy dziennie po 2 większe kieliszki. Cena butelki 36 ct.

Główny skład na zachodnią Galicyę **ODOLU**, naj-  
lepszy środek na zęby. Cena 1 zlr.

**Wina i Eliksiru Kola** na wzmocnienie nerwów. Cena 25 ct.

**Creme Iris** do pielęgn. skóry i piękności cery. Cena słoika 1 zł.

Zawsze świeża **Krowianka** tak krajowa jak wiedeńska.

## TAPETY

**Materje meblowe,**

**DYWANY** angielskie i perskie, **FIRANKI** i wszelkie  
dekoracje pokojowe, oraz najstarsza w kraju

**Fabryka STOR i ŻALUZYI do okien.**

Wzory tapet opłatnie. — Cenniki stor gratis wysyła

**W. ADAMSKI** ul. Akademicka 2. **LWÓW.**





# Reim i Spółka

Rynek 37, KRAKÓW, Linia A-B

polecają:

Lawn-Tennis, Krokiety, Kule i Kregle. Hamaki, Piłki gum., Piłki nożne. Huśtawki ogrod., Przrzędy gimn. Przybory do rybołówstwa.

Necesery, Flaszki i Kubki do podróży, Wanny i Miednice gumowe. Gąbki, Pantofelki, Kapelusze do kąpieli, LAKIERY, KREMY i PASTY do bućków, Środki do czyszczenia płam, LAKIERY na kapelusze.

STORY i ŻALUZYE DO OKIEN.

SOXLETY DO STERYLIZOWANIA MLEKA.

PERFUMY, MYDŁA. PUDRY z pierwszorzędných fabryk. Wody kolońskie, Wody toaletowe, Środki kosmetyczne, Szczotki, Grzebienie i Lusterka.

Nowe cenniki na żądanie darmo i opłatnie.



## ZAKŁAD REPRODUKCYI FOTOTECHNICZNEJ T. JABŁOŃSKI i SPÓŁKA

w Krakowie

ul. Franciszkańska L. 4.

Znacznie rozszerzony przez wprowadzenie najnowszych urządzeń technicznych, podejmuje się wykonania wszelkich klisz na miedzi, mosiądzu lub cynku, mających służyć do ilustracji wydawnictw naukowych, artystycznych, oraz do wszelkich publikacji przemysłowych, reklamowych (ogłoszenia, cenniki, marki ochronne itd.)



Istniejący przy powyższym Zakładzie

## ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

wykonywa

wszelkie prace w zakres artystycznej fotografii wchodzące.

## Julia Januszczeńska

Lwów, Hetmańska 6.

Magazyn Herbaty — Cukrów — Konserw,  
Win i Łakoci.

**Angielska zdrowotna herbata „marka Beé“**

Golden Tippea Pekoe  $\frac{1}{4}$  funta Kor. 1-40

Souchong . . . .  $\frac{1}{4}$  „ „ 1-20

Kakao Holenderskie wyborne  $\frac{1}{4}$  funta 60 hal. — Czekolady deserowe i do gotowania w wielkim wyborze. — Konserwy mięsne. — Bulion domowy.

Wysyłka odwrotnie, nie licząc opakowania przesyłki.

## APTEKA

## Fortunata Gralewskiego

w Krakowie, ul. Szczepańska 1

poleca następujące wyroby własne:

„Jahra“ **PETROGEN** wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i świąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. Cena flak. K. 2 i K. 4.

„Jahra“ **AROMATYCZNA CALI CHLORICUM PASTA DO ZĘBÓW**, znakomita pasta do pielęgnowania zębów, desinfekcyonuje i konserwuje jamę ustną. Tuba 80 hal.

„Jahra“ **ANTYSEPTYCZNA WODA DO UST**. Znakomita woda do utrzym. zdrowych zębów i do płuk. ust. Flak. K. 1-20.

„Jahra“ **WATA MENTOFORMOLOWA**, wyśmienity środek przy katarach nosa. Działa pewnie i szybko. Pudełko 40 hal.

## Wodociągi

dla miast, gmin, folwarków, **zakładów kąpielowych**, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. — Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. — Instalacje domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

projektują i wykonują

**inżynier Leonard Nitsch i Spółka, Kraków, ulica Kolejowa L. 18.**

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

## Centralne Ogrzewanie

wszelkich systemów

## i Wentylacje.

Łazien. — Mechaniczne Pralnie i Suszarnie i t. d.



# SZCZAWNICA

■■■■■■■■■■  
**SANATORYUM**  
 i  
**PENSYONAT**  
**HYDROPATYCZNY**  
**D<sup>ra</sup> J. Kołaczekowskiego**  
 wieloletniego  
 kierownika i lekarza  
 zdrojowego  
 (od 26 lat).  
 ■■■■■■■■■■



■■■■■■■■■■  
 Kuchnia wykwintna  
 i zdrowa.  
 ■  
 Cena za całodienne  
 utrzymanie  
 od 8 kor. wwyż.  
 ■  
 Kuracya nowoczesna  
 i staranna opieka.  
 ■  
 Prospekty na żądanie.  
 ■■■■■■■■■■

**WILLA „MARTA“.**

○○○○○○○○○○○○○○○○○○○  
 Fizykalno-dyetyetyczna  
**Lecznica D<sup>ra</sup> Jarnawskiego**  
 w Kosowie

za Kołomyją, stacya kolej. Zabłotów,  
otwarta do końca października.

Dr. Eugeniusz Wajgiel  
 ordynuje jak w latach poprzednich  
**W RYMANOWIE**  
 jako lekarz zakładowy.

REUMATYZM, ARTRITIS  
**PISZCZANY**  
 najsilniejsze w Europie uzdrowisko siarczano-mu-  
 łowe dla **reumatyków**, w cierpieniach stawów i ko-  
 ści, w gruźlicy stawów, po złamaniach i zwich-  
 nięciach, ranach kłutych i postrzałowych, w po-  
 dagrze, nerwobólach, zwłaszcza **ischias**.  
 Urządzenia tak co do mieszkań, jak i kąpeli we-  
 dług wszelkich wymagań — od luksusowych, aż  
 do najtańszych. Trzy baseny czysto siarczane, jeden  
 porcelanowy. Osobny basen dla ubogich z kąpie-  
 lami po 20 hał., drugi po 40 hał. **Wanny porcela-  
 nowe, marmurowe i drewniane.** Stosowanie kąpeli  
 błotnych lokalnych z niezrównanym skutkiem.  
**Okolica górzysta.**  
 Od 15 maja ordynuje **Dr. AL. TEICHMANN.**  
 ISCHIAS

## **SANATORYUM DLA CHORYCH PIERSIOWO** Dra K. DŁUSKIEGO w Zakopanem

otwarte przez cały  
 rok. — Wspaniały  
 widok na Tatry. —  
 Lasy świerkowe. —  
 Wystawa  
 wszystkich pokoi  
 południowa.  
 Obszerne leżalnie  
 dla leczenia klima-  
 tycznego.  
 Wzorowe urządze-  
 nia pod względem  
 higieny.  
 Oświetlenie el k-  
 tryczne.



Kanalizacya, windy  
 kąpiele i natryski.  
 Ogrzewanie cen-  
 tralne.  
 Wodociąg zimnej  
 i gorącej wody na  
 wszystkich piętr.  
 Cena całkowitego utrzy-  
 mania wraz z opieką le-  
 karską wynosi 9 K. dzien-  
 nie, pokoje od 2 K. dzien.  
 Powozy na zamó-  
 wienie do pociągu.  
 Poczta, telefon i te-  
 legraf w Zakładzie.